GAZETA KRAKOWSKA

Nro 25.

Z KRAKOWA DNIA 28 MARCA 1821 ROKU WE SRODĘ

Z Wiednia d. 21 Marca.

Dostrzegacz Austryacki zawiera następuiące doniesienia o działaniach woiennych:

Wzmiankowane w przeszłym nadzwyczaynym dodatku do gazety Wiedeńskiey doniesienie F. M. P. Hr. Wallmoden o zaszłey d. 7 Marca między iego przednią strażą i Neapolitańskim korpusem Jenerała Pepe pierwszey potyczce iest osnowy następuiącey:

Dywizyia F. M. P. Hr. Wallmodena stała w większey części pod Casa Vicentini, a brygada Jen. Maj. Barona Geppert osadzała Rieti i utrzymywała liniiową straż na drodze ku Civita Ducale. Rzeczona brygada zaymowała na owczas następuiące stanowisko: 10ty batalion strzelców stał w Rieti, 7my zaymował z przodu leżący klasztor Kapucynów i górę Kapucyńską; na lewym boku na wzgorzach ku Castel Franco stał oddział 11go bataliionu strzelców, a reszta tego bataliionu i twszy obozowały przed Rieti, drogę zaś od Civita Ducale zasłaniały dywizyia pułku huzarow Króla Angielskiego pod Major: Fackh i dywizyia lekkiey konnicy Cesarza pod Pułkownikiem Coudenhofen. W Casa Vicentini stały w odwodzie dwa bataliiony pułku Arcyxięcia Franciszka Karola, i bataliion Warasdiński St. Georgu z dwiema batteryiami artyleryi.

Zdawało się, że Jenerał Pepe większą część woysk swoich zgromadził od kilku dni w Civita Ducale; ieden iego oddział, z pewne 3 bataliiony od 12 pułku liniiowego, stał na prawem iego skrzydle w gorach przy Cantalice. — D. 7 rano rozpoczął poruszenie i postąpił z głowną swoią siłą drogą od Civita Ducale ku Casa Napoli; wysłał ztamtąd kilka bataliionów na prawą stronę ku Castel Franco na lewy bok Jen. Maj. Geppert, a 6 bataliionów na prawy bok iego wzdłuż Velino przez Casate, dla obeyścia Rieti od drogi od Rzymu. Postępuiąca w środkowym punkcie mocna kolomna pokazała wnet na drodze i wzgorzach naprzeciwko góry Kapucyńskiey swoie czoło, ale dopiero około godziny 11tey rozpoczęła potężny ogień strzelców do naszych przednich straży w dolinie Rieti stoiących, wspierany

od dwoch dział, które od Casa Napoli do naszego obozu pod Rieti celowały. — Nieprzyiaciel miał korzyść wzgorzów i sposobność strzelania skutecznie do naszych przednich straży, które blisko przez dwie godziny statecznie go wytrzymały i nań odpowiadały, nie ustąpiwszy ani na krok z mieysca. Postrzeżono oraz postępuiącą przeciw prawemu bokowi brygady Geppertа nieprzyiacielską kolómnę, która z wzgorzów Belvedere spuścić się łatwo mogła ku Porta romana przed Rieti, która słabo tylko była osadzoną. W takich okolicznościach rozkazał F. M. P. Hr. Wallmoden odwodowi z Casa Vicentini, gdzie tylko ieden bataliion Arcyxięcia Franciszka Karola pozostał, naprzod postąpić. Drugi bataliion tegoż Arcyxięcia postąpił ku Rieti drogą od Rzymu, ażeby na attak przeciw Porta romana mógł z boku uderzyć. Dywizyia lekkiey konnicy Cesarza z batteryią konney artyleryi, dwa bataliiony piechoty Cesarza i bataliion Warasdyński St. Georgu postąpiły drogą od Terni ku Rieti. O godzinie 12 stanęły te woyska na oznaczonych mieyscach. Major d'Aspre odebrał rozkaz postąpienia z dwiema bataliionami przeciw wzgorzom Castel Franco na lewem naszem boku, z których nieprzyiaciel zaczął silnie przeciw naszem strzeleckim strażom nacierać. Z szypkością osiągniono wzgorza, wstrzymano zaraz nieprzyiaciela i w krotce go z nich spędzono. — Oddziały iego cofnęły się częścią do gór ku Cantalice, częścią ku Rusino, zawsze od pułku Cesarza ścigane, za którym w pomoc postępował bataliion Warasdyński. — Te poruszenia i ogień z trzech dział konney artyleryi, które Jen. Maj. Geppert przed Rieti uszykować rozkazał, roztrzygnęły w krotce walkę i nieprzyiaciela do ustępu zmusiły. Dwie kompanije od 7go bataliionu strzelców opuściły tu gorę Kapucyńską, zdobyły, lubo nie bez wielkiego natężenia i z stratą walecznego Kapitana Schmidt, na przeciwko leżący wzgorek i odparły nieprzyiaciela, którego Jenerał Maj. Geppert z oddziałami huzarów Króla Angielskiego i lekkiey konnicy Cesarza, iwszym i 11stym bataliionem strzelców ścigał. Maj. d'Aspre postępował ciągle przez St. Rusino ku Civita Ducale i złączył się na wysokości tego mieysca z postępuiącym drogą Jen. Maj. Geppert. — Kolómna lewego nieprzyiacielskiego skrzydła wstrzymana w dalszym swoim postępie przez nadciągnienie bataliionu Arcyxięcia Franciszka Karola, rozpoczęła także ustęp przez wzgorza pod Casate, a potem przez dolinę Velino poiedynczemi rozrzuconemi kupami, które 10ty bataliion strzelców ścigał, ale nakoniec za Velino znalazły wsparcie. Przy tem ściganiu schwytany został Kapitan od głownego sztabu, którego Jenerał Pepe wysłał do odwołania tey kolómny. W wieczor ukończyła się walka, ale tey ieszcze nocy musiał nieprzyiaciel naszem strażom odstąpic Civita Ducale.

Strata nasza składa się z iednego zabitego, 3 ranionych officerów i 50 zabitych i ranionych żołnierzy. Nieprzyiaciel poniosłby był szczególniey w jeńcach znaczną bardzo stratę, gdyby przez nader szypką ucieczkę nie starał się był uyść przed naszem ściganiem i gdyby to przy nader gorzystem położeniu nie musiało bydź prawie samey piechocie zostawione. — F. M. P. Hr. Wallmoden chwali tymcza-

swo światły kierunek Jenerała Majora Barona Geppert, dobre sprawienie się batalijonów strzelców i ich dowodców, Majora Fackh i Rotmistrza Pfeil od pułku huzarów Króla Angielskiego, z których ostatni lekko iest raniony. Majorowi d'Aspre daie zaletę rozsądnego i skutecznego postępowania, zostawuiąc dalszemu czasowi wymienienie każdego, którzy się w tey rozprawie szczególniey popisali.

Nieprzyiaciel przy rozpoczęciu rozprawy zdawał się dosyć okazywać odwagi, ale wytrwałość, chociaż w początkach mnieyszey liczby woysk naszych, w krotce go znurzyła, i gdy z odporney przybraliśmy zaczepną postawę, odpor nieprzyiaciela był nader słaby i zamienił się w krotce w śpieszną ucieczkę. — Wielu zbiegów, którzy do naszych straży przybywaią iednozgodnie zapewniaią, iż panuie tam powszechne nieukontentowanie.

Z Antrodoco d. 10 Marca 1821.

Wczoray d. 9 dywizyia Wallmodena ruszyła w drogę ku Antrodoco. Dwie kolómny wysłane zostały z Civita Ducale dla obeyścia gór i wąwozów Borghetto i Antrodoco, gdy tymczasem środkowa kolómna wedle okoliczności uderzyć lub zagrażać miała tym wąwozom. Dywizyia Wied Runkel postępowała za tą kolómną, dla zmocnienia iey lub posiłkowania w potrzebie. Wielki deszcz, który utrudniał przechod przez góry wstrzymał woyska aż do godziny 11tey przed południem; lecz skoro się tylko wypogodziło rozkazał F.M.P. Wallmoden swey kolómnie daley postępować. Nieprzyiaciel obawiaiąc się o swoie związki, opuścił po słabym odporze wąwoz Borghetto, który nader był łatwy do obrony. Gdy zbliżaliśmy się do Antrodoco, widzieliśmy okoliczne wzgorza strzelcami i piechotą osadzone, i kilka z dział wystrzałów okazywały, że tu nieprzyiaciel był liczniejszy, niżeli w Borghetto. Major d'Aspre, prowadzący lewą kolómnę, składaiącą się z iednego batalijonu strzelców i dwoch batalijonów piechoty, miał przeznaczenie obeyść straszny wąwoz pod Antrodoco, a kolómna środkowa czekała na skutek iego działania. Przez zręczność i szypkość opanował Major d'Aspre to przykre mieysce i zabrał nieprzyiacielowi 3 działa, któremi go chciał bronić. Nieprzyiaciel był ścigany. Tey nocy przeszło do nas 400 zbiegów. Niemamy ieszcze doniesienia od Jenerała Villata, który idącą przeciw Madonna delle Grotte prowadzi kolómnę. — Nieprzyiacielskie woyska miały rozkaz cofnienia się do Aquila i tam się połączenia; lecz większa część ich kolómn rozpirzchnęła się po gorach i nie spodziewamy się znaleść w Aquila wcale znaczney siły. — Pomiędzy nieprzyiacielskiem tu woyskiem znaydował się korpus owych śmiałych ochotników z Avelleno, którzy w miesiącu Lipcu podniecicielami byli buntu; lecz nie udało nam się ich widzieć; może przez miłość do oyczyzny powrocili do domów!

W tey chwili dowiedzieliśmy się, że Madonna delle Grotte przeszłey nocy przez przednią straż woyska naszego osadzoną została.

Gazeta Wiedeńska pod d. 19 b. m. zawiera co następuie:

Podług doniesień z Piemontu, które d. 14 do Laybach nadeszły, w osadzie twierdzy Alessandryi nastąpiło buntow-

nicze poruszenie. Takież zaszło i w Fossano. Na kilka dni pierwey w Turynie i na granicy Francuzkiey uwięziono kilka osób, na które padało podeyrzenie knowania rewolucyynego spisku.

N. Cesarz wydał zaraz rozkaz, aby do znacznych w prowincyach Włoskich stoiących osad, posłane były z wewnątrz Monarchii posiłki, dla utworzenia woyska odwodowego.

N. Cesarz Rossyyski wydał także rozkaz do stoiącego nad granicą Galicyi swoiego woyska, aby naykrotszą drogą udało się do Włoch.

Z Wircburga nadeszła tu wiadomość, że Królewicowa Następczyna tronu Bawarskiego 12 b. m. rano szczęśliwie synem rozwiązaną została.

Z Laybach d. 17 Marca.

Powstanie części woyska Piemontskiego pociągnęło za sobą zdarzenia, o których iak następuie do 13 b. m. z Turynu donoszą:

Po naradzie N. Króla dnia 10 w wieczór aż do późney nocy z Ministrami ogłoszona nazaiutrz została pierwsza z poniżey umieszczonych odezw. Król miał zamysł udać się na czele Turyńskiey osady i kilku pułków, na których wierności sądzono iż można polegać, do Alessandryi, którą uważano iako środkowy punkt buntu woyskowego. D. 12 wydał J. K. M. drugą odezwę i woyska zgromadziły się na plac zamkowy, o godzinie pierwszey z południa słyszeć się dały z cytadeli 3 z dział wystrzały, które zapewne były znakiem do powszechnego powstania; iakoż osada cytadeli 300 ludzi wynosząca oświadczyła się za buntem, wywiesiła 3ch kolorową kokardę Węglarzów i konstytucyią Hiszpańską wykrzyknęła. Dniem pierwey zebrało się na placu przed cytadelą do tysiąca studentów, którzy następną noc w niey przepędzili. — Gdy Xiąże Carignan przybył przed cytadelę, został wprawdzie z honorami woyskowemi przyięty, ale most był odwiedziony i kilka wystrzałów z ręczney broni nastąpiło z bastyionów. Xiąże udał się zatem na powrót do Króla.

Po takich zayściach nie podobna iuż było przedsięwziąść kroków do przytłumienia buntu w Alessandryi, skoro użytem do tego woyskom zupełnie zaufać nie można było, zwłaszcza iż większa część pułków tak w Turynie, iako i po innych miastach oświadczyły wyraźnie, iż lubo do powstania nie należą, nie maią iednak ochoty użyć swoiego oręża przeciw swoim współbraciom.

W takich okolicznościach postanowił N. Król dnia 12 w wieczór złożyć koronę, mianowawszy Xięcia Carignan Rejentem, i udać się z całą swoią rodziną do Nicei. Posłano zaraz wiadomość o ważney tey zmianie Xięciu Genueńskiemu, bratu Królewskiemu i następcy tronu, który teraz w Modenie bawi, i oczekuia iego postanowienia. Tego zaraz wieczora oznaimiono Ministrom zagranicznych Dworów, że Król nie maiąc iuż żadney nadziei aby mógł odwrócić spisek, i nie chcąc ani swoiego kraiu wystawiać na klęski domowey woyny, ani stać się zdraycą względem swoich Sprzymierzyńców, złożył zatem rządy.

Podczas wszystkich tych zdarzeń panowała tak w Turynie, iako i po prowincyach nayzupełnieysza spokoyność. Lud nie należał wcale do buntu. Jego pod-

nieciciele nie mogli innego pozoru do niego wynaleść, iak tylko rzekome niebezpieczeństwo wtargnienia woyska Austryackiego do Piemontu, którego nagraniczne twierdze, iak wszędzie rozsiewali, niezwłocznem oblężeniem zagrożonemi były. Nie zadaiemy sobie nawet pracy do zbiiania tak niedorzecznych, iako i wiaro łomnych wieści, o których zupełnym fałszu kto tylko nie wyprzysiągł się rozumu, oddawna przekonanym bydź musi, a które N. Król Sardyński w drugiey swey odezwie równie gruntownie iak poważnie za płonne ogłasza. Zamiary sekty, która ie rozgłasza, są oprócz tego powszechnie wiadome i rozwiiaią się, równie iak plany licznych iey zwolenników w innych kraiach coraz widoczniey. Smutną atoli i oburzaiącą iest rzeczą widzieć, iak dziś zuchwale naigrawaią się z losu narodów, pod wymyślonemi i błahemi pozorami Królów spychaią z tronów, i spokoyne i szczęśliwe kraie w widoczną w trącaią przepaść. Niepodobna pomyśleć, ażeby na widok tych zdarzeń nie otworzyły się wszystkich oczy i wysokie cele sprzymierzonych Monarchów, które dążą iedynie do położenia końca temu oburzaiącemu i przeciwnemu naturze porządkowi rzeczy i utrzymania spokoyności własnych ludów, nie miały bydź wszędzie uznane i cenione.

Odezwa pierwsza.

Wiktor Emanuel, Król Sardyński, &c. &c. Przez trwożliwe wieści, które się rozeszły, zpowodowane zostały niektóre nasze korpusy do uchwycenia oręża. Sądziemy zatem, iż dosyć będzie ogłosić prawdę, ażeby wszędzie przywrócić porządek. Spokoyność w stolicy naszey, w którey znayduiemy się z naszą rodziną i naszem kuzynem, który nam nieoboiętne daie dowody swey przychylności, niebyła bynaymniey przerwana. Jest fałszem, ażeby Austryia, którey z naszych twierdz lub rozpuszczenia iakowey części woyska żądała. Jesteśmy owszem zupełnie zapewnionemi, że niepodległość nasza i całość kraiu niczego obawiać się niema od żadnego z wielkich Mocarstw. Przedsięwzięte tylko bez naszego rozkazu poruszenie ściągnąć może przeciw stałey naszey woli obce do naszego kraiu woyska i nieskończone zrządzić szkody. Przyrzekamy wszystkim, którzy do dotychczasowych poruszeń należeli, gdy na swoie mieysca i do posłuszeństwa powrócą, utrzymanie ich na dal przy ich stopniach, godnościach i w naszey Królewskiey łasce. — Dań w Turynie d. 10 Marca 1821.

Odezwa druga.

Wiktor Emanuel, Król Sardyński &c. &c. Od dnia, w którym Opatrzność przywróciła nas do rządów kraiów naszych na stałym lądzie, ciągłem naszem staraniem było przekonać naszych poddanych o oycowskich naszych uczuciach. — Staraliśmy się nadewszystko utrzymać pomiędzy niemi ducha zgody i oddalić każdy powód do nienawiści, zemsty lub rozdwoienia. — Poddani nasi odpowiedzieli naszem życzeniom i nietylko naszą ale i Europy uzyskali pochwałę, która z zadziwieniem widziała iak wierne te prowincyie podczas zaburzeń i nieładu innych kraiów naymnieyszego nie doznały wstrząśnienia. — Oddawna mieliśmy zwłaszcza upodobanie dawania woysku naszemu dowodów szczególnieyszych na-

szych względów, iakoż i o stałości i wierności tey klassy naszych poddanych odbieraliśmy niezaprzeczone dowody. Pomimo tego iednak niektórzy woyskowi, chociaż prowincyie i reszta woyska pozostały wiernemi, wypowiedzieli formalnie posłuszeństwo, opuścili swoich officerów i zamknęli się w cytadeli Alessandryyskiey, i nasze oycowskie napomnienie nie zdołało ich odwieść od tego kary godnego kroku. Widziemy z niewymowną boleścią niebezpieczeństwo, którem zaślepienie kilkunastu osób nietylko spokoyności, ale nawet niepodległości i przyszłemu losowi oyczyzny zagraża. — Polecaiąc nasz los Opatrzności Boskiey i polegaiąc oraz na pomocy wiernych naszych poddanych, oświadczamy: że na mocy niedawno ponowionych szczerych i iednozgodnych postanowień sprzymierzonych z nami Dworów, nigdy i w żadnym przypadku żaden z nich nie uzna, a tem mniey wesprze iakie bądź przedsięwzięcie, przez któreby dotychczasowy prawy polityczny porządek w Europie był naruszony. Owszem trzy wielkie Mocarstwa Austryia, Rossyia i Prussy każde naruszenie dotychczasowego politycznego porządku gotowe są zbroyną ręką bronić i sprawców iego ukarać. — W takich okolicznościach postanowiliśmy iak naymocniey z naszey strony na nic nie zezwolić, nic nie zatwierdzić, a tem mniey sami co takiego nakazywać, coby dać mogło powód do nieprzyiacielskich środków przeciw krajom naszem, owszem dołożyć chcemy wszystkich naszych sił, dla odwrócenia od wiernych naszych poddanych nieszczęścia i krwi przelewu. Ulżywaiąc przez ninieysze oświadczenie głęboko uciśnionemu oycowskiemu naszemu sercu, uwiadomiamy niniejszem pismem w obliczu całey Europy wszystkich i każdego z osobna, iż ieżeliby kiedy inne woysko oprócz naszego Królewskiego weszło do naszych granic winę takowego nieszczęścia przypisać iedynie i wyłącznie należy burzycielom prawego porządku, i oni sami odpowiedzialnemi będą, ieżeli klęski woyny domowey, o którey bez przestrachu pomyślić nie możemy, na ten lud ściągną, któryśmy zawsze iako nayukochańszą część naszey rodziny uważali i ciągle uważamy. — Dań w Turynie dnia 12 Marca 1821.

Z Paryża d. 10 Marca.

Zdaie się wszelako (wyraża iedno z pism tuteyszych) bydź prawdą, że Hr. Blacas podpisał wspólnie układy w Laybach, względem czego Ministeryium Angielskie żądało od naszego Posła w Londynie, Xięcia Decazes, wyiaśnienia, czemu on miał zaprzeczyć. Xiąże Decazes przybywszy do Paryża, porozumie się zapewne w tey mierze z Ministrem spraw zagranicznych P. Pasquier. Tymczasem rząd nasz naganił Hr. Blacas, iż zadaleko obietnice Francyi względem Austryi posunął.

Dawny dom opery, w którym Xiąże Berry był zabity, sprzedany teraz zostanie, z tym iednak warunkiem aby nigdy nie był na dom zabawy użyty. Szacowany iest 741,513 Fr.

Margr. de Riviere przywiózł z poselstwa swego w Stambule znalezioną na wyspie Milo *Venus Genitrix* i Królowi darował. Jest ona w wielkości człowieka z dwóch sztuk złożona, i oprócz rąk i iedney nogi w dosyć dobrym stanie. J. K. Mość przeznaczył ią do muzeum.

Z Neapolu d. 20 Lutego.

Na posiedzeniu Parlamentu d. 14 b. m. Deputowany Morieri w zabranym głosie wyraził: "W każdem zdarzeniu nakazywałem wszystkim moim namiętnościom milczenie; iedna tylko odzywa się zawsze we mnie, a tą iest miłość do moiey i waszey oyczyzny. Ta oyczyzna iest teraz poniżoną, zagrożoną i zelżoną w niesłychanym sposobie. Oburzaią się na to wszystkie moie namiętności, niecierpliwość mnie dręczy, nie mogę dłużey pomiędzy wami pozostać, muszę was pożegnać i poyść do woyska. Pośpieszę na granice; lecz nie dla obięcia dowodctwa lub officerskiego stopnia, który dawniey posiadałem, ponieważ nie czuię się iuż bydź do tego zdolnym, ale dla zapisania się iako prosty żołnierz. Prosić będę dowódcy, aby mnie zapisał do tego legiionu, który naypierwszy pociągnąć ma przeciw nieprzyiacielowi, abym miał zaszczyt walczyć naypierwszy za oyczyznę, i poprzysięgam, że poty do oyczystego domu nie wrocę, póki oyczyzna uratowaną nie zostanie. Niech żyie oyczyzna! (Powszechne oklaski.) Nietylko ten deputowany, ale wielu innych udało się do woyska.

Na posiedzeniu d. 17 Minister skarbowy złożył Parlamentowi dokładny opis wszystkich źrodeł kraiowych w teraźnieyszey chwili, tudzież plan Deputowanego Incarnati względem pożyczki 10 mill. dukatów na 20 lat, i proponował drugą śpiesznieyszą pożyczkę 3 mill. dukatów sposobem lotteryi. Dla zastąpienia nagłych potrzeb skarbu, proponowano także użycie drogich naczeń Kościelnych w stolicy i po prowincyiach. Deputowany Incarnati dodał ieszcze, aby użyć tymczasowo znacznych summ przeznaczonych na zbudowanie cmentarzów, nałożyć na Biskupów ieden millien, na kupców i kapitalistów 2 mill. a na właścicieli dóbr ieden million dukatów nadzwyczaynego podatku. Daley zamieniono w wniosek w ustawę, iż zdobycz należeć ma tego do korpusu, który ią zrobi.

Xże d'Ascoli prosił o pozwolenie, aby mógł się dla obrony kraiu udać do głowney kwatery.

Xże Rejent wydał nową odezwę do woyska, w którey wyraził: "Wiem, że tron, na który wyniesiony zostałem, iest tronem żelaznym.,,

Do tuteyszego Hiszpańskiego Posła nadbiegł wczoray z Madrytu nadzwyczayny goniec, który przywiozł wiadomość, że 5000 Katalończyków dobrowolnie ofiaruią Neapolitanom swą służbę, dla dzielenia, iak mowią, z bracią swoiemi Neapolitanami niebezpieczeństw.

Z Włoch d. 5 Marca.

Słychać, iż Neapolitanie postanowili przez uporczywy odpor działać w pewnym sposobie zaczepnie.

Węglarze, którzy wpadli niedawno do kraiu Kościelnego, w celu zrobienia rewolucyi, nie byli Neapolitanie, ale powstańcy z Benewentu i Pontecorvo (posiadłości Papiezkich w kraiu Neapolitańskim) do których przyłączyły się z innych części Włoch osoby. Propozycyią mięszkańców Benewentu i Pontecorvo przyłączenia się do sił Neapolitańskich w liczbie 1600, za pewne Parlament Neapolitański odrzuci.

Podług ostatniego obliczenia ludność miasta Neapolu wynosi teraz 337,818 dusz.

Nieiaki E. F. który od roku 1806 do 1809 odprawił kampanije w Neapolu, wydał uwagi o tem Królestwie, i kończy ie następuiącemi przestrogami: — "Trudno

znaleść kray, gdzieby więcey przeszkód wszelkiego rodzaju było do pokonania, iak w Królestwie Obu Sycyliy. Wszystko trzeba dowozić na mułach; często się zdarzało Francuzom, iż liczna straż przy dostawach żywności spotrzebowała tę żywność wprzód nim na mieyscu stanęła; często musiała się przerzynać, i dla ocalenia swego, całą żywność porzucić. Żołnierz niemoże tam myśleć o regularnem i ciepłem iedzeniu; przestawać powinien, gdy ma dosyć kukurydzy i cebuli. Nie można tam dostać zmn…ków, mięsa, leguminy, ryb, i t. d. gdy mięs… kanc nie są przychylni. Daymy nawet, iż możnaby dostatecznie sprowadzać żywność morzem; trudno przecież posyłać ią w głęb kraiu, a ieszcze trudniey podczas zimy, kiedy ciągłe deszcze zamieniaią małe strumyki w bystre rzeki. Przytoczone okoliczności dowodzą oczywiście, z iaką ostrożnością potrzeba działać w takim kraiu, gdzie oprócz zwyczaynych żołnierzowi wypadków, tyle ieszcze nadzwyczaynych trudności doznawać trzeba. Trucizna i sztylet są w codziennem używaniu; życie człowieka mniey znaczy u rozgniewanego Neapolitańczyka, iak życie ptaka lataiącego na powietrzu. Każdy żołnierz musi w tych przypadkach umieć sobie zaradzić, i prędko przedsiębrać, co ma czynić. Gefreyter prowadzący patrol z 10 ludzi złożony, powinien mieć przezorność, bo co chwila natrafia na niespodziewane trudności i może bydź odciętym. Nie wypada mu czekać rozkazów, iak ma sobie postąpić, a biada temu, kto straci głowę i przytomność umysłu. Trzeba oraz mieć wielkie umiarkowanie, bo ten, kto nieumie wstrzymać zapału, stanie się w krótce ofiarą śmierci. Wszystkie owoce, nieznane po większey części cudzoziemcom, a zwłaszcza żołnierzowi, iako to: melony wodne, figi, iagody i t. d. do których iedzenia upał słoneczny aż nadto pobudza, sprawuią zaraźliwą febrę i prędką śmierć. Również szkodliwem iest rozpalaiące wino, ieśli go się z umiarkowaniem nie używa. Płody te ziemi są naytańsze i w naywiększey obfitości. Za kilka kraycarów można się do sytości naieść i napić. Przydawszy do tego nieznośny upał klimatu, zarażaiące wyziewy w wielu mieyscach, duszące wiatry, mianowicie zwane Sirocco i Libecchio, łatwo się przekonać można, iak potrzebną iest dyeta, którą wszyscy mięszkańcy od młodości ściśle zachowywać nawykli; nierównie zaś potrzebnieyszą iest cudzoziemcom, których naymnieyszy zbytek natychmiast surową ponosi karę, bo febra całe woysko sprząta iak muchy. Jeszcze bardziey trzeba bydź ostrożnym w piciu, do którego przyiemny smak wina, taniość iego i nigdy nieustaiące w tym kraiu pragnienie, zachęca; bo iesli to picie nie przyprawia zaraz o chorobę, czyni iednak żołnierza niezdatnym do służby. Wielu wpadło tym sposobem w ręce ówczasowych powstańców, którzy im okropną śmierć zadali. „

Z Sztokólmu d. 6 Marca.

Przybyły tu d. 28 z. m. z Norwegii goniec przywiózł niespodziewaną wiadomość, że były Król Szwedzki Gustaw Adolf podał do Seymu Norwegskiego na piśmie żądanie o udzielenie mu indigenatu i naturalizacyi w Norwegii. Seym nie postanowi iednak nic w tey mierze, póki nie dowie się o zdaniu Króla.

Wczoray mieliśmy tu 30 stopni zimna

DODATEK
DO N^{ro} 25.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28 MARCA 1821 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

Towarzystwo Dobroczynności

Podaie do publiczney wiadomości, iż na korzyść ubogich w Domu Schronienia zostaiących wpłynęło do kassy Towarzystwa, a) z Balu maskowego 2125 Złp. b) z Składki na Piknik czer. zło. 60, c) z Ofiary od Kawalerów czer. zło. 50, oraz w imieniu ubogich składa Szanowney Publiczności za przykładanie się do wsparcia tychże winne podziękowanie.

Wasserrab, Prezyd.

Z Berlina d. 20 Marca.

J. Cesarzewicowska Mość W. Xże Rossyyski Mikołay przybył tu znowu d. 17 b. m. w pożądanym stanie zdrowia z Petersburga i odbył tę podroż w dniach pięciu.

Z Madrytu d. 2 Marca.

Wczoray zagaił N. Król osobiście posiedzenia Stanów mową następuiącą:

Mci Panowie Daputowani! Będąc powtornie otoczony godnemi Reprezentantami tego heroicznego narodu, który dał tyle dowodów swey miłości i przywiązania do Królewskiey moiey osoby, wzruszone serce moie nie może iak tylko dziękować Wszechmocnemu, że mnie przez waleczność i wytrwałość wiernych moich poddanych przywrócił na tron przodków moich, i ten przez uchwaloną przez nadzwyczayne Stany, a przezemnie, stósownie do życzeń ludu, dobrowolnie zaprzysiężoną konstytucyią utwierdził. Dobro powierzonych przez Opatrzność moiey pieczy ludów, które iest i będzie zawsze celem naygoręczszych życzeń, skłoniło mnie iedynie do przyięcia systematu, którego naród pragnął, i którego oprócz tego oświecenie i postępy wieku nieodzownie wymagały. W istocie wszystko odpowiadało moim życzeniom; widziałem z naywiększem ukontentowaniem iak wierność Hiszpańska otaczała tron Króla swoiego, iak wszędzie okazywano nieoboiętne przywiązanie do nowych urządzeń, które utwierdzaiąc wielkość i dobro narodu, naypewnieyszą są podporą tronu moiego i powiększaią świetność moiey korony. Przedsięwzięte na przeszłych posiedzeniach Stanów środki, dla nadania nowego życia przez łożone ofiary wycieńczonemu narodowi, dla ulżenia w ciężarach ludowi dla przywrócenia kredytu, ożywienia prze-

---

Życzących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia r. b. uprasza Redakcyia o wczesne się zgłaszanie.

mysłu i ulepszenia administracyi, wszystko to napełniło serce moie nayżywszem ukontentowaniem. Wiem, iż pomimo naywiększych usiłowań rany zadane narodowi przez powszechne wstrząśnienie, przez nieszczęśliwe zdarzenia i uporczywą woynę, odrazu zagoionemi bydź nie mogą. Lecz uspakaia mnie moia w was ufność, iż zwrócicie pewnie całą waszą uwagę na naynagleysze potrzeby kraiu. Ministrowie podadzą wam budżet. Tymczasem nie mogę przed wami zataić moiey radości z powszechnego ruchu, który w wszystkich prowincyiach Monarchii widzieć się daie i na przyszłość wielki postęp w rolnictwie obiecuie. Kredyt nasz zaczena się za granicą ustalać; w krótce toż samo wewnątrz nastąpi, skoro nakoniec poznane zostaną wielkie źrodła, które znayduią się w rządzonym przez konstytucyynego Króla i reprezentacyyną władzę kraiu. — Lubo niezmieniło się dotychczasowe nasze położenie w Ameryce, zmnieyszyły się iednak spustoszenia woyny w tych okolicach. Wrażenie, iakie zaszłe na półwyspiu zdarzenia w okolicach tamteyszych uczynią, każe się spodziewać, iż połączą się znowu z kraiem macierzyńskim. Lecz nie taymy przed sobą, iż w pośród ukontentowania, które tak zbawienne powodzenia w nas wzbudzaią, usiłowania kilku niechętnych ludzi, uwiedzionych zwodnictwem osób, które zawsze uroione i zbrodnicze nadzieie maią, przerwały w kilku prowincyiach i nawet na chwilę w stolicy publiczną spokoyność, co serce moie głęboko zasmuciło. Spodziewam się, że Stany przekonaią się o ważności przedsięwzięcia prędkich środków do położenia granic śmiałości tych, którzyby znowu poważyli się przerwać porządek publiczny, i że nadadzą rządowi potrzebną moc, iakiey w teraźnieyszych okolicznościach publiczna spokoyność wymaga, a bez którey niepodobna uleczyć złego, które od tylu wieków naród dotyka. — Stan dyplomatycznych naszych związków z obcemi Mocarstwami nie zmienił się; te same związki przyiaźni i dobrey wiary, które przed zebraniem się teraźnieyszego prawodawstwa z niemi istniały, dotąd zachodzą. Zatwierdzenie, które za upoważnieniem Stanów uznałem potrzebne nadać traktatowi względem ustąpienia Floridów i oznaczenia granic z Zjednoczonemi Stanami północney Ameryki, dopiero niedawno zostało temu rządowi doręczone, a zatem nie nadeszła ieszcze o tem wiadomość. — Obawą nieprzyiacielskich kroków z strony Algieru przeciw naszey koronie, nie ziściła się dotąd, co winniśmy połączeniu się dywizyi morskiey naszey siły z dywizyią Niderlandską. — Postanowienie Monarchów Austryiackiego, Rossyyskiego i Pruskiego w Opawie i Laybach oparcia się zaszłey w Królestwie obu Sycyliy polityczney odmianie, obeszło mnie mocno, ponieważ z panuiącą tam rodziną łączą mnie krwi związki, a z narodem powinowactwo, i ponieważ ważną iest rzeczą, aby święte prawa narodów i ich Monarchów przyzwoicie szanowanemi były. Sądziłem zatem, iż honor tronu mego i powaga wielkiego narodu, nad którym mam zaszczyt panować, wymagaią, ażebym przez stosowne udzielenia dał poznać, że nic nie uznam, coby się prawu narodów, na którem zasadzaią się wolność, niepodległość i dobro ludów sprzeciwiało, i że takie zasady zachowa Hiszpania nienaruszenie względem innych narodów.

Z ukontentowaniem donoszę wam, iż sprzymierzeni Monarchowie, stosownie do odebranych dotąd odezw, zgodnemi są w utrzymaniu tych zasad względem Hiszpanii. — Oto są przedmioty, nad któremi, iak się spodziewam, zastanowią się Stany w celu ugruntowania systematu konstytucyynego i przyspieszenia szczęśliwości narodu. — Zumysłu nakoniec mey mowy odłożyłem wzmiankę o moiey osobie, ażeby nie sądzono, iż przenoszę ią nad dobro i szczęście powierzonych przez Opatrzność mey staranności ludów. Potrzebną iest rzeczą, abym uwiadomił Stany, iż znayduią się źli ludzie, którzy usiłuią w łatwowiernych wmowić, iakoby serce moie przeniknione było zupełnie przeciwnemi teraźnieyszemu systematowi myślami. Celem ich iest tylko wzniecić nieufność przeciw czystem moim zamiarom, ale i rzetelnemu postępowaniu. Dałby Bóg żeby tak każdy myślał! Powaga moia została publicznie znieważoną i zelżoną, chociaż porządek nakazuie dla moiey osoby, iako Króla konstytucyynego, uszanowanie. Nie lękam się o moie życie, ani moie bezpieczeństwo. Bóg znaiący me serce, czuwa iak nad pierwszym, tak nad drugiem i utrzyma oboie, równie iak większa i rozumnieysza część moiego narodu. Lecz nie mogę przed Stanami zamilczeć, że brak stałości i czynności wielu władz dały powod do powtorzenia tych zdrożności, i ieżeli to daley potrwa, tedy nie będzie nic dziwnego, że narod Hiszpański zobaczy się w krotce pogrążony w nędzy i nieszczęściu. Nie sądzę iednak, aby do tego przyszło, skoro iak się spodziewam, Stany połączone ściśle z konstytucyynym swoim Królem, zatrudnią się bez zwłoki usunięciem nadużyciów, sprostowaniem mniemań i zniszczeniem zamachów źle chętnych, którzy nie pragną iak tylko nie zgody i anarchii. Działaymyż więc razem iako prawe władze, wy i ia; staraymy się utwierdzić systemat, który sobie narod obrał, który iest iego własnością i iego stanowi szczęśliwość.,,

Prezes odpowiedział na tę mowę w ogólnych wyrazach. Po oddaleniu się Króla, Hr. Toreno wniósł, aby na wzor Anglii i Francyi wyznaczona została kommissyia do ułożenia odpowiedzi na mowę Królewską. Jeden z członków sprzeciwiał się temu i twierdził, że iuż Prezes na nią odpowiedział. Hr. Toreno obstaiąc przy swoim wniosku, dowodził, iż odpowiedź Prezesa była tylko w ogólnych wyrazach; a te nie zaspokoią Europy i narodu względem rożnych punktów mowy Królewskiey. "Cały świat powinien wiedzieć (dodał) co narodowy Hiszpański kongres myśli o Neapolu i o kongressie Laybachskim.,, Wniosek został przyięty i członki kommissyi obrano.

Dziś w wieczor wszyscy Ministrowie złożyli swoie urzędy. Minister spraw wewnętrznych P. Arguelles udał się przed otworzeniem posiedzeń Stanów do Króla, dla naradzenia się względem zagaiaiącey mowy; lecz J. K. M. odpowiedział mu, że ią iuż napisał.

Dnia 27 Marca 1821.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Przenicy	18	—	17	—	16	—	15	—
— Zyta	12	—	11	—	10	—	9	15
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	10	7	—
— Owsa	6	—	5	15	5	—	4	20
— Jagieł	32	—	30	—	28	—	26	—
— Grochu	11	—	10	—	9	—	8	—
— Rzepaku	18	—	17	—	16	—	15	—

W Gdańsku dnia 16 Marca.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Przenicy	od Złp.	480	do	760.
Żyta	— —	340	—	360.
Jęczmienia	— —	260	—	280.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	340	—	380.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 27 Marca.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19	gr. 24
— detto Cesarski . . . . — .	19	— 20
Fryd. Pruskie . . . . . — .	34	— —
Luidor . . . . — .	37	— —
Złoto frankowy . . . . . — .	32	— 15
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	232	— —
Złoty ryński Szeinami . — .	1	— 21

Towarzystwo Przyiacioł Muzyki w Krakowie

Zawiadomia szanowne Członki i Prześwietną Publiczność, iż Muzyka zwyczayna miesięczna odbędzie się w Niedzielę d. 1 Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe w Sali W. Knotza za Miesiąc Marzec, ponieważ w dniach ostatnich Marca Sala zaiętą była Loteryią.

TEATR NARODOWY.

W przyszły Wtorek, to iest: dnia 3 Kwietnia r. b. na Benefis Kazimierza Skibińskiego, dana będzie po raz pierwszy wielka nowa Opera w 2 obszernych aktach, z Włoskiey przełożona, z muzyką sławnego Salieri, pod nazwiskiem: *Angiolina*, czyli: *Małżeństwo przez wrzawę.*

DONIESIENIA

W dniu 3 Kwietnia r. b. 1821 o godzinie 3ciey po południu w Krakowie przy ulicy Floryiańskiey w Domu pod L. 509 odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey licytacyia zatradowanych ruchomości. Chcący licytować raczą się w terminie i mieyscu do licytacyi wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądzmi. — W Krakowie d. 24 Marca 1821 r.

H. Salamoński, Kom. S.

W dniu 6 Kwietnia r. b. 1821 o godzinie 3ciey po południu w Krakowie na Zamku w Domu pod L. 156 odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey licytacyia zatradowanego postawu Sukna, Zegaru ściennego i różnych sprzętów domowych. Chcący licytować raczą się w terminie i mieyscu do licytacyi wskazanym z gotowami zgłosić pieniądzmi. — W Krakowie d. 24 Marca 1821 r.

H. Salamoński, Kom. S.

W dniu 5tym Kwietnia r. b. o godzinie 3ciey po południu odbędzie się w biorze podpisanego Komornika w Krakowie przy ulicy Floryiańskiey pod L. 530 licytacyia rożnych ruchomości iako to: futer, zegarów stołowych, kołder aftowanych z tiulami &c. niemniey Powozu iednego nowego fabryki Warszawskiey, drugiego nieco używanego fabryki Wiedeńskiey. Chcący licytować raczą się z gotowemi zgłosić pieniądzmi. — W Krakowie d. 27 Marca 1821 r.

H. Salamoński, Kom. S.

Podpisany Notaryusz stósownie do Rezolucyi Wyso: Trybunału I. Instancyi W. Miasta Krakowa z dnia 15 Marca r. b. do L. 742 wyszłey uwiadomia Publiczność, że Ruchomości po ś. p. Marcinie Gaudzińskiem iako to: Suknie, Bielizna, Pościel, Meble, Szkła, Faiansy i różne Ruchomości przez publiczną licytacyą w dniu 4 Kwietnia r. b. o godzinie 10 ranney w Kamienicy przy Ulicy Sławkowskiey pod L. 403 stojącey za gotową zapłatę sprzedawane będą. — W Krakowie d. 19 Marca 1821.

Ignacy Rogalski, N. P.

Przybyły w tey chwili z Warszawy do Krakowa Wilhelm Micheli czyni wiadomo, iż ma bardzo dobrze trafione Gipsowe Wizerunki sławnych Bohaterów Polskich Kościuszki i Poniatowskiego w Sklepie w Domu Gritierowskim w ulicy Stolarskiey pod N. 49 po złp. 18 do sprzedania. Pochwała iaką to dzieło kunsztu w Warszawie uzyskało, spodziewać mu się każe, że i tu znaydzie miłośników i kupuiących.

Koniczyna z Lipek, kraiowa niesuszona, iest do sprzedania na garce, ieden po Złp. 5 w Kamienicy szarey u Pana Dominika Dobrowolskiego na wschodkach mięszkaiącego.